

Sygn. akt III PK 163/19

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa Inspektora Pracy Państwowej Inspekcji Pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy w G. Oddział PIP w S.

przeciwko C. . – A. M.

o ustalenie istnienia stosunku pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 16 lipca 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 18 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 18 kwietnia 2019 r. oddalił apelację pozwanej A. M. prowadzącej działalność gospodarczą po firmą C. od wyroku Sądu Rejonowego w S. , który uwzględnił powództwo Inspektora Pracy Państwowej Inspekcji Pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy w G. i ustalił istnienie stosunków pracy pozwanej z M. W. z H. S. , z M. D. , z B. W. , z B. S. od 1 listopada 2014 r. do 30 września 2016 r., z M. Ł. od 15 stycznia do 30 września 2016 r., z K. R. od 1 listopada 2014 r. do 31 października 2016 r.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż wyrok Sądu Okręgowego oraz wyrok Sądu Rejonowego zostały wydane z naruszeniem prawa, które skutkuje nieważnością postępowania, albowiem w sentencji orzeczeń wskazane jest, iż zostały one wydane przeciwko C. – A. M. , czyli działalności gospodarczej prowadzonej przez A. M. , która nie ma osobowości prawnej, a tym samym zdolności sądowej. Zgodnie z art. 460 § 1 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p. pracodawcą jest osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą, a nie przedsiębiorstwo. Już na etapie wniesienia powództwa, pozew został skierowany przeciwko przedsiębiorstwu, wobec czego, zgodnie z art. 199 § pkt 3 k.p.c., winien zostać odrzucony.

Kolejnym uchybieniem Sądu Odwoławczego jest lakoniczne uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego oraz nierozważenie wszelkich zarzutów wskazanych w apelacji pozwanej, co powoduje, iż wyrok Sądu pierwszej instancji nie został poddany właściwej kontroli odwoławczej i tym samym pozwana została pozbawiona zasady dwuinstancyjności, wynikającej z ustawy zasadniczej – art. 176 Konstytucji RP. Niniejsza okoliczność jest tym bardziej istotna, iż pominięte zarzuty są zarzutami dotyczącymi błędnego zastosowania prawa materialnego.

Ponadto Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni przepisu prawa materialnego art. 58 § 1 k.c. i w konsekwencji błędnie uznał, iż ma on zastosowanie w niniejszej sprawie. Zarówno Sąd pierwszej instancji jak i Sąd drugiej instancji, wskazują, iż umowy o pracę zawarte pomiędzy pracownikami oraz T. Sp. z o.o. i J. S.A., a także porozumienia trójstronne są obarczone sankcją nieważności, z uwagi na sprzeczność z prawem, podczas gdy zgodnie z treścią w/w przepisu, jedynie sprzeczność czynności prawnej z ustawą albo zmierzająca do obejścia ustawy, implikuje skutek w postaci jej nieważności. Ponadto z treści uzasadnień wyroków Sądów obydwu instancji, nie wynika z jakimi konkretnie przepisami prawa czynność prawna jest sprzeczna. Wskazanie tych artykułów jest konieczne z uwagi na fakt, iż Sąd ingeruje w zasadę swobody umów i winien jednoznacznie wytłumaczyć skutki niniejszej ingerencji, a nie opierać się na ogólnych sformułowaniach.

W ostatniej kolejności należy wskazać, iż Sąd pierwszej instancji zobowiązał pozwaną do przedstawienia kompletnej dokumentacji pracowniczej oraz księgowej C. , jednakże w toku postępowania okazało się, iż w/w dokumenty zostały

beprawnie zatrzymane przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w K. . Podmiot ten przejął bowiem nieruchomość wraz z ruchomościami i pełną dokumentacją, stanowiącą własność pozwanej, co uniemożliwiało jej wykonanie zobowiązania. Dnia 16 lipca 2019 r. A. M. wraz z w/w podmiotem sporządzili protokół przekazania części rzeczy, który znajduje się w załączeniu, i tym samym dokumenty, części wróciły do właściciela. Należy wskazać, iż Sąd drugiej instancji, wydając wyrok, podobnie jak i Sąd pierwszej instancji – orzekali na podstawie niepełnego materiału dowodowego. Wobec powyższego, Sąd drugiej instancji, z urzędu winien zobowiązać podmiot, który posiada w/w dowody, do ich przedłożenia, czego nie uczynił, naruszając art. 382 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z 232 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skarżąca nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona – art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Nie ma podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania na podstawie art. 199 pkt 3 k.p.c. Sąd odrzuca pozew, jeżeli strona nie ma zdolności sądowej. Należy dostrzec, że pozew został wniesiony przeciwko A. M. prowadzącej działalność gospodarczą pod określoną firmą, a więc nie przeciwko „działalności gospodarczej”. Pozwanym pracodawcą była A. M. a nie jej „działalność gospodarcza”. Tak wynika z wyroków Sądu pierwszej i Sądu drugiej instancji. Określenie pozwanej nie jest sprzeczne z art. 3 k.p. i z art. 460 § 1 k.p.c. Na tym tle nie jest niczym szczególnym stwierdzenie we wniosku, że A. M. . „*nie ma osobowości prawnej*”. Skarżąca niezasadnie zarzuca, że „*pozew został skierowany przeciwko przedsiębiorstwu, wobec czego zgodnie z art. 199 § pkt 3 k.p.c., winien zostać odrzucony*”.

Zarzut wniosku, że uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego jest lakoniczne jest również lapidarny. Zapewne chodzi o naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji nie ma kardynalnych braków, gdyż

opiera się na określonym stanie faktycznym oraz argumentacji prawnej, w obu częściach w dużej mierze bazuje na rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji, które aprobuje. Poddaje się zatem kontroli kasacyjnej, co też potwierdza niemała liczba zarzutów kasacyjnych w skardze (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Art. 328 k.p.c. nie jest jednak płaszczyzną prawną do podważania rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji. Uzasadnienie sporządza się po wydaniu wyroku i choćby już tylko z tej przyczyny nie ma wpływu na wynik sprawy. Ponadto wyrok może odpowiadać prawu nawet mimo błędnego uzasadnienia (art. 398¹⁴ k.p.c. *in fine*). Pozwana nie została pozbawiona „zasady dwuinstancyjności” (art. 176 Konstytucji). Sąd drugiej instancji rozpoznał i oddalił jej apelację. Czym innym jest kontrola kasacyjna. Skargę wnosi się od prawomocnego wyroku co tłumaczy reżim podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.) oraz zgłoszonej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna podstawa przedsądu ma na uwadze indywidualny interes skarżącej w przyjęciu jej skargi kasacyjnej do rozpoznania. Chodzi o to, że na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych, gdyż stanowią odrębną część skargi i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu jej do rozpoznania. Oznacza to, że nie zastępują podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia. Skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinna więc samodzielnie (odrębnie od podstaw kasacyjnych) wskazać i wykazać naruszenie przepisów, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy. Wniosek tego nie czyni. Jak wskazano zarzuty naruszenia art. 199 pkt 3 k.p.c. i art. 176 Konstytucji są zbyt ogólne i niezasadne jednocześnie. Dla zarzutu „nierozważenia wszelkich zarzutów wskazanych w apelacji” właściwy jest zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., którego brak jest we wniosku. Wymaga on skonkretyzowania (indywidualizacji) zarzutu apelacji, który nie został rozpoznany oraz wykazania, że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy, czyli na zastosowanie prawa materialnego (o czym niżej). Brak jest takiego zarzutu we wniosku.

Nie inna ocena odnosi się do zarzutu błędnej wykładni przepisu prawa materialnego art. 58 § 1 k.c. i w konsekwencji uznania, iż ma zastosowanie w sprawie. Wniosek zatrzymuje się na tej regulacji, co nie jest wystarczające z następujących przyczyn. Wbrew zarzutowi Sąd drugiej instancji potwierdził

podstawę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, który stwierdził, że doszło do naruszenia art. 22 § 1 k.p., art. 23¹ § 1 k.p. Skarżąca pomija tu stan faktyczny na podstawie którego Sąd drugiej instancji stwierdził działania sprzeczne z prawem (art. 58 § 1 k.c.). Ustalono wszak, że pozwana przejęła w grudniu 2012 r. od Agencji Nieruchomości Rolnych w dzierżawę Pensjonat H. w B. wraz z pracownikami. Osoby na rzecz których Inspektor Pracy wytoczył powództwa pracowały u pozwanej na podstawie umów o pracę zawartych na czas nieokreślony. Pozwana 15 października 2014 r. zawarła ze spółką z o.o. Trawers w Warszawie umowę o świadczenie usług pracowniczych. Spółka miała przejąć kompleksową obsługę pracowników. Była to tak zwana umowa „outsourcingowa”. 31 października 2014 r. spółka formalnie przejęła wszystkich pracowników pozwanej i spisała z nimi nowe umowy o pracę na czas określony od 1 listopada 2014 r. do 31 października 2019 r. 30 listopada 2015 r. pozwana zawarła kolejną podobną „umowę o świadczenie usług pracowniczych” ze spółką akcyjną J. w W.. Tu znów prezesem i jedynym członkiem zarządu spółki był S. K.. W sierpniu i wrześniu 2016 r. wszyscy pracownicy otrzymali wypowiedzenia umów o pracę z likwidacją stanowisk pracy jako przyczyną wypowiedzeń. Pracownikom nie wypłacono wynagrodzeń za ostatnie miesiące pracy, ekwiwalentów pieniężnych za urlop ani odpraw. Obie spółki nie odprowadzały należnych składek i zaliczek na podatek. Nie prowadziły żadnej działalności gospodarczej. Nie składały zeznań o wysokości dochodów. Spółki te były „wirtualne”. Pozwana nie płaciła wynagrodzenia spółkom z tytułu zawartych umów o świadczenia usług pracowniczych, bo były one fikcyjne. Osoby zatrudniane przez pozwaną, przez całe sporne okresy wykonywały tą samą pracę w tym samym miejscu. Pracodawcą i zwierzchnikiem służbowym była niezmiennie, aż do likwidacji stanowisk pozwana. Wydawała polecenia służbowe, organizowała szkolenia, ewidencjonowała czas pracy, udzielała urlopy wypoczynkowe, dostarczała narzędzia pracy, odzież roboczą i wykonywała wszystkie pozostałe czynności związane z funkcją i obowiązkami kierownika zakładu pracy. Jedynie rachunkową obsługę płacowo-kadrową wykonywała na zlecenie W. J. D.. Spółki nie były nigdy zwierzchnikiem pracowników. Nie przejęły żadnego składnika majątkowego zakładu pracy pozwanej, a umowy outsourcingowe nie były realizowane. Spółki miały tylko wirtualne biuro w W., a prezes S. K. był nieuchwytny.

Motywywem pozornych transferów było nieodprowadzanie świadczeń publicznoprawnych i tym samym obniżenie kosztów związanym z zatrudnianiem pracowników przez pozwaną. Skoro spółki nie przejęły żadnych składników związanych z prowadzeniem pensjonatu czy stadniny, to nie mogły stać się pracodawcą dla zatrudnionych tam pracowników (wyrok Sądu Najwyższego z 8 lutego 2017 r., I PK 72/16). „Przerzucenie” pracowników do spółek Sąd ocenił jako działania sprzeczne z prawem – art. 58 § 1 k.c., a tym samym jako nieważne. Nie mogło zatem dojść do zmiany pracodawcy, którym pozostawała pozwana. W konsekwencji nieważne były wszystkie umowy o pracę i tzw. „transfery trójstronne”. Rzeczywistym pracodawcą była wyłącznie pozwana przedsiębiorczyni A.M. (art. 189 k.p.c., art. 22 § 1 k.p. i art. 23¹ § 1 k.p.).

Zmiana podmiotowa po stronie pracodawcy nie jest dowolna. Przeciwna teza nie wynika również z art. 23¹ § 1 k.p., gdyż regulacja ta odnosi się (*ex lege*) do rzeczywistego a nie pozornego (fikcyjnego) przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę. Jeśli nie spełnia się sytuacja z art. 23¹ § 1 k.p.c., to za wadliwe (sprzeczne z prawem) mogą być uznane również indywidualne umowy z pracownikami dotyczące zmiany pracodawcy (outsourcingu). Swoboda umów nie jest bowiem nieograniczona nawet na gruncie prawa cywilnego (art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 22 § 1 k.p. oraz art. 23¹ § 1 k.p.). Wykracza to jednak ponad potrzebę argumentacji, gdyż jak wyżej wskazano na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych skargi a tylko podstawę kasacyjną, która poprzestaje na zarzucie naruszenia art. 58 § 1 k.c., który nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Również ostatni zarzut wniosku o orzekaniu „na podstawie niepełnego materiału dowodowego” nie uzasadnia zgłoszonej podstawy przedsądu. Sąd nie musi przeprowadzić całego zgłoszonego materiału dowodowego, nawet tego, który pierwotnie uważał za potrzebny (art. 236 k.p.c.). Sąd powszechny może uznać, że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione – art. 217 § 3 k.p.c. Skarżąca nie zarzuca naruszenia tego przepisu. „Niepełny” materiał dowodowy w ocenie strony może być uznany przez Sąd za wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie zachodzi wówczas naruszenie art. 382 k.p.c., gdyż regulacja ta ma na uwadze materiał zebrany w postępowaniu, a więc zakres tego pojęcia nie obejmuje

dowodu, który nie został przeprowadzony (zebrany). Ponadto nie każde naruszenie przepisu postępowania jest równoznaczne z zasadnością skargi kasacyjnej (art. 398¹⁴ k.p.c.), a więc tym bardziej z oczywistą jej zasadnością – art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Znaczenie ma dopiero naruszenie przepisu postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). O wyniku sprawy decyduje prawo materialne, gdyż to ono wyznacza jakie postępowanie dowodowe było konieczne dla dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności (art. 217 § 3 k.p.c.) oraz czy przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.). Skoro materialna podstawa rozstrzygnięcia jest szersza niż art. 58 § 1 k.c. (jak wyżej wskazano), to nie jest też zasadny zarzut naruszenia art. 232 k.p.c., jako że Sąd mógł orzekać bez oczekiwania na „kompletną dokumentację pracowniczą oraz księgową”.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.